

Sygn.akt III AUa 1120/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący sędzia Bożena Szponar - Jarocka Sędziowie Alicja Sołowińska

Teresa Suchcicka

Protokolant Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 marca 2020 r. w B.

sprawy z odwołania M. Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o uchylenie decyzji i przeliczenie świadczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 listopada 2019 r. sygn. akt V U 885/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w :

a) w punkcie I i poprzedzając go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z 8 maja 2019r. w ten sposób, że uchyla decyzję z 18 grudnia 2015r. i przyznaje M. Ś. prawo do emerytury od 1 listopada 2015r. bez pomniejszania jej wysokości o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur wcześniejszych; z tym, że prawo do wyrównania emerytury przyznaje od 1 kwietnia 2016r., w pozostałym zakresie oddala odwołanie;

b) w punkcie II w ten sposób, że stwierdza, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji,

II. oddala apelację w pozostałym zakresie,

III. znosi wzajemnie koszty zastępstwa procesowego pomiędzy stronami za II instancję.

A. B. S. T. S.

Sygn. akt III AUa 1120/19

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 8 maja 2019 r., wydaną na podstawie art. 151 § 1 pkt 1 w związku z art. 145a § 1 Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2018 r., poz. 2096 ze zm.), odmówił M. Ś. uchylenia decyzji z 18 grudnia 2015 r.

W odwołaniu od tej decyzji M. Ś. wniosła o jej zmianę poprzez uchylenie decyzji z 18 grudnia 2015 r. Wskazała, że jako kobieta urodzona w (...) r., która pobierała wcześniejszą emeryturę w 2008 r., ma prawo do korzystania z przeliczenia świadczenia po ukończeniu powszechnego wieku emerytalnego bez pomniejszenia o sumę kwot pobranych emerytur.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 19 listopada 2019 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał M. Ś. emeryturę od 1 listopada 2015 r. bez pomniejszenia podstawy obliczenia świadczenia obliczonego zgodnie z art. 26 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS o sumę kwot pobranych emerytur z tytułu wcześniejszej emerytury. Sąd stwierdził również, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił, że M. S. urodziła się (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 2 października 2008 r. przyznał jej emeryturę wcześniejszą na podstawie art. 46 w związku z art. 32 Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a decyzją z 18 grudnia 2015 r. przyznał jej od 1 listopada 2015 r. emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym na podstawie art. 24 tej ustawy. Wysokość emerytury została obliczona na podstawie art. 183 tej ustawy, tj. 20% emerytury obliczonej na podstawie art. 53 ustawy i 80% emerytury obliczonej na podstawie art. 26 ustawy. Emerytura została pomniejszona o kwoty pobranych wcześniejszych emerytur i była świadczeniem mniej korzystnym od dotychczas wypłacanej emerytury wcześniejszej, wobec czego została zawieszona.

5 kwietnia 2019 r. odwołująca wniosła skargę o wznowienie postępowania. Domagała się ponownego obliczenia emerytury, powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. (P 20/16). Organ rentowy postanowieniem z 8 maja 2019 r. wznowił postępowanie w sprawie, zaś decyzją z 8 maja 2019 r. odmówił uchylenia decyzji z 18 grudnia 2015 r., gdyż w przypadku odwołującej miał zastosowanie art. 25 ust. 1b Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ emerytura odwołującej została przyznana na podstawie art. 46 w zw. z art. 32 tej ustawy, a nie art. 46 w zw. z art. 29, zatem w innym stanie faktycznym i prawnym niż wynikający z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. P20/16, na który powoływała się odwołująca, wnosząc o wznowienie postępowania.

Sąd Okręgowy wskazał, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 6 marca 2019 r. (P 20/16) orzekł, że art. 25 ust. 1b Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., w zakresie w jakim dotyczy urodzonych w (...) r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto Trybunał Konstytucyjny postanowił umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że pytający sąd kwestionuje art. 25 ust. 1b tej ustawy wyłącznie w odniesieniu do kobiet urodzonych w (...) r., które nabyły prawo do emerytury przewidzianej w art. 46. Trybunał stwierdził, że w petitum pytania prawnego powołano również art. 50 tej ustawy, ale stan faktyczny sprawy zawisłej przed pytającym sądem wskazuje, że nie dotyczy ona uprawnień z tytułu emerytury kolejowej. Z tego względu kwestionowany art. 25 ust. 1b ustawy został poddany kontroli konstytucyjności wyłącznie w odniesieniu do ubezpieczonej urodzonej w (...) r., która nabyła i zrealizowała prawo do emerytury na podstawie art. 46 ustawy. Pytanie prawne zostało sformułowane podczas rozpatrywania odwołania od decyzji ZUS określającej wysokość emerytury powszechnej w stosunku do ubezpieczonej, która pobierała uprzednio emeryturę przewidzianą w art. 46 w związku z art. 29 ustawy. Spór toczący się przed sądem nie dotyczy samego sposobu obliczenia podstawy wymiaru przez ZUS, ale dopuszczalności zastosowania w tym zakresie mechanizmu potrąceń, o którym mowa w kwestionowanym art. 25 ust. 1b ustawy. Zastosowanie tego mechanizmu spowodowało ustalenie emerytury powszechnej w wysokości niższej niż pobierana wcześniejsza emerytura. Ocena konstytucyjności art. 25 ust. 1b ustawy mogła być dokonana przez Trybunał jedynie w takim zakresie, jaki został określony w pytaniu prawnym oraz w odniesieniu do sformułowanych tam zarzutów konstytucyjności. To znaczy, że przedmiotem oceny Trybunału w tej sprawie jest wyłączenie sam fakt posłużenia się przez ustawodawcę mechanizmem potrącenia w odniesieniu do konkretnej grupy osób ubezpieczonych. W związku z tym, zdaniem Sądu Okręgowego, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r., na który odwołująca powołuje

się w niniejszej sprawie ma zastosowanie do niej. Sąd Okręgowy odwołał się do art. 46 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, następnie uznał, że stanowisko ZUS jest nieprawidłowe, a dokonana przez niego interpretacja wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. – błędna. Zarówno z sentencji wyroku, jak i wywodów zawartych w uzasadnieniu tego wyroku wynika, że dotyczy on kobiet urodzonych w (...) r., które nabyły prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 46 ww. ustawy, zatem również z art. 32 ustawy. W tym przypadku ZUS powinien przyznać odwołującej emeryturę powszechną od 1 listopada 2015 r. bez pomniejszania podstawy obliczenia świadczenia obliczonego zgodnie z art. 26 tej ustawy o sumę kwot pobranych emerytur z tytułu wcześniejszej emerytury przyznanej na podstawie art. 46 ustawy, tj. zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. Z tych względów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję ZUS na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy uznał również, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych ponosi – na podstawie art. 118 ust. 1a Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, ponieważ w ustalonym stanie faktycznym, którego nie trzeba było uzupełniać w postępowaniu administracyjnym, została podjęta przez ZUS błędna decyzja.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. złożył apelację od wyroku Sądu Okręgowego. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego:

a) art. 25 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.) poprzez błędne zastosowanie, w sytuacji gdy przepis ten nie ma zastosowania do odwołującej oraz wydanie orzeczenia o zmianie decyzji, wydanej na podstawie aktu normatywnego uznanego orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. za niezgodny z Konstytucją RP, w sytuacji gdy odwołująca nie jest w kręgu osób, których dotyczy orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego;

b) art. 133 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.) poprzez zobowiązanie organu rentowego do przeliczenia wysokości emerytury od 1 listopada 2015 r., w sytuacji gdy przyznanie świadczenia oraz ustalenie jego wysokości decyzją z 18 grudnia 2015 r. nie było następstwem błędu organu rentowego;

c) art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.) poprzez stwierdzenie, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, w sytuacji gdy organ rentowy, wydając zaskarżoną decyzję, oparł się na obowiązujących przepisach.

Wskazując na te zarzuty, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, a także o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

M. Ś. wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i rozważył:

Apelacja była częściowo zasadna.

Stan faktyczny rozpoznawanej sprawy nie był sporny. Wynikało z niego, że 5 kwietnia 2019 r. M. Ś. złożyła do organu rentowego skargę o wznowienie postępowania w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. (P 20/16). Organ rentowy wznowił na podstawie art. 145a Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (zwanej dalej „k.p.a.”) postępowanie w sprawie zakończonej decyzją z 18 grudnia 2015 r., którą przyznano odwołującej prawo do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym i obliczono wysokość emerytury,

pomniejszając podstawę obliczenia emerytury o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur. Po wznowieniu postępowania organ rentowy wydał zaskarżoną w sprawie decyzję z 8 maja 2019 r. W decyzji tej organ rentowy odmówił M. Ś. uchylecia decyzji z 18 grudnia 2015 r., ponieważ zdaniem organu rentowego wyrok Trybunału Konstytucyjnego jest skierowany do urodzonych w (...) r. kobiet, które nabyły prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 46 w związku z art. 29 Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm., zwanej dalej „ustawą emerytalną”), a nie na podstawie art. 46 w związku z art. 32 tej ustawy, jak odwołująca.

Niewątpliwie problem prawny, który wystąpił w sprawie, powstał w wyniku wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z 6 marca 2019 r. (P 20/16), w którym orzeczono, że art. 25 ust. 1b Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w (...) r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wyrok ten został opublikowany w Dzienniku Ustaw 21 marca 2019 r. Od tego dnia wszedł więc w życie i wywołał skutek w postaci niemożności stosowania tego przepisu przez sądy oraz inne organy także w odniesieniu do stanów faktycznych sprzed ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych niezasadnie stanął na stanowisku, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego ma zastosowania wyłącznie do kobiet urodzonych w (...) r., które pobierały wcześniejszą emeryturę na podstawie art. 46 w związku z art. 29 ustawy emerytalnej, i nie ma zastosowania do kobiet urodzonych w (...) r., które – tak jak odwołująca – pobierały wcześniejszą emeryturę na podstawie art. 46 w związku z art. 32 tej ustawy. Niewątpliwie rozpatrywane przez Trybunał Konstytucyjny pytanie prawne dotyczyło odwołania od decyzji ZUS określającej wysokość emerytury powszechnej w stosunku do ubezpieczonej urodzonej w (...) r., która poprzednio pobierała emeryturę przewidzianą w art. 46 w związku z art. 29 ustawy emerytalnej. Niemniej jednak rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego – jak słusznie zauważył pełnomocnik odwołującej – odnosiło się do kobiet, które urodziły się w (...) r. i które nabyły prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 46 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym prawo do emerytury na warunkach określonych w art. 29, 32, 33 i 39 przysługuje również ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r., a przed dniem 1 stycznia 1969 r., jeżeli spełniają łącznie następujące warunki: 1) nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa; 2) warunki do uzyskania emerytury określone w tych przepisach spełnią do dnia 31 grudnia 2008 r. Tym samym – wbrew twierdzeniom organu rentowego – wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie dotyczył wyłącznie urodzonych w (...) r. kobiet, których emerytura w powszechnym wieku emerytalnym została pomniejszona o kwotę pobranych wcześniejszych emerytur przyznanych na podstawie art. 46 w związku z art. 29 ustawy emerytalnej. Wyrok ten obejmuje swym zakresem wszystkie urodzone w (...) r. kobiety, które nabyły prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 46 ustawy emerytalnej. Dotyczy zatem również ubezpieczonych, które – tak jak odwołująca – nabyły prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 46 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej.

W świetle powyższego, odwołująca należy do kategorii osób określonych w wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Ponadto spełniła również przesłankę wynikającą z art. 146 § 1 k.p.a. Zgodnie z tym przepisem uchylene decyzji z przyczyn określonych w art. 145a (tj. w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego została wydana decyzja) nie może nastąpić, jeżeli od dnia doręczenia lub ogłoszenia decyzji upłynęło pięć lat. Od momentu doręczenia odwołującej decyzji z 18 grudnia 2015 r. (przyznającej prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnej emerytury z zastosowaniem art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej) nie upłynęło 5 lat, o których mowa w art. 146 § 1 k.p.a. W tej sytuacji organ rentowy powinien uchylić decyzję z 18 grudnia 2015 r. i wydać nową decyzję co do istoty, jak tego wymaga art. 151 § 1 pkt 2 k.p.a. Organ rentowy tego nie uczynił, dlatego Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że należało przyznać M. Ś. emeryturę bez pomniejszenia jej wysokości o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur wcześniejszych. Sąd Okręgowy błędnie jednak określił datę początkową przyznania wyrównania, ustalając prawo do niego od 1 listopada 2015 r., tj. od pierwszego dnia miesiąca złożenia wniosku o emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym. W tym miejscu podkreślić trzeba, że stosownie do treści art. 190 ust. 1 Konstytucji RP z

2.04.1997r. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Utrata mocy obowiązującej przepisu z powodu jego niegodności z Konstytucją co do zasady winna oznaczać, że przepis ten nie może być stosowany, poczynając od daty jego uchycenia. Wyrok Trybunału ma generalne skutki retroaktywne, a przez to zachodzi konieczność ponownego rozpoznania sprawy z pominięciem już niekonstytucyjnego przepisu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd o skuteczności *ex tunc* wyroków Trybunału Konstytucyjnego (por. uchwała składu 7 sędziów SN z 7.XII.2006 r. III CZP 99/06 OSNC 2007 Nr 6 poz. 79, uchwała SN z 23.I.2001 III ZP 30/00 OSNP 2001 Nr 23 p. 685, z 3.VII.2003 r. – III CZP 45/03 OSNC 2004 Nr 9 p. 136, z 23.I.2004 III OZP 112/03, OSNC 2005 Nr 4, p.61).

Powyższe nie oznacza jednak możliwości wyrównania odwołującej świadczenia od dnia 1.XI.2015r. , czyli pierwszego dnia miesiąca w którym odwołująca złożyła wniosek o emeryturę powszechną. Obowiązujące przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie przewidują takiej możliwości.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie należało zastosować przepis art. 133 ust. 1 ustawy emerytalnej. Zgodnie z tym przepisem w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż: 1) od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3; 2) za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego. W przypadku odwołującej istnieje możliwość wyrównania świadczenia jedynie za okres od 1 kwietnia 2016 r. do 31 marca 2019 r., przy przyjęciu, że wypłacenie jej w spornym okresie zaniżonego świadczenia emerytalnego na podstawie niekonstytucyjnego przepisu nastąpiło wskutek błędu organu rentowego.

Sąd Apelacyjny opowiada się za swoistym rozumieniem pojęcia błędu w odniesieniu do sytuacji mającej miejsce w niniejszej sprawie. Błąd organu rentowego to nie tylko sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do prawidłowego przyznania świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Pod pojęciem błędu należy rozumieć również każdą obiektywną wadliwość decyzji, będącą między innymi skutkiem wadliwej legislacji i niejednoznaczności stanowionych przepisów. Sądowi odwoławczemu rozpoznającemu niniejszą sprawę znane są również inne wynikające z judykatury koncepcje rozważanego pojęcia (m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z 24 października 2012 r., I UK 213/12) wyrażono pogląd, że nie ma podstaw do szerokiego interpretowania pojęcia „błąd organu rentowego”, w ramach którego mieściłyby się także wadliwości legislacyjne i związane z nimi trudności legislacyjne. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie zajmował się pojęciem błędu, o którym mowa w art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. I tak, w uchwale Sądu Najwyższego z 26 listopada 1997 r. (III ZP 40/97), podjętej na gruncie art. 101 ust. 1 pkt 2 Ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, Sąd ten uznał, że pojęcie błędu należy rozumieć bardzo szeroko, tj. że oznacza on każdą obiektywną wadliwość decyzji niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania samego organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej. Błąd w rozumieniu ustawy emerytalno-rentowej jest błędem co do okoliczności. Oznacza wadliwość decyzji organu rentowego, jej obiektywną błędność. Sąd Najwyższy uznał wówczas, że przepisy prawa ubezpieczeń społecznych nie klasyfikują błędów. Nie różnicują ich, nie wartościują, nie hierarchizują. Każdy więc błąd organu rentowego niezależnie od jego rodzaju, źródeł, stopnia zawinienia uzasadnia wypłatę świadczenia w sposób określony w art. 101 ust.1 pkt 2 ww. ustawy (aktualnie art. 133 ust.1 pkt 2 ustawy emerytalnej). Warto też zwrócić uwagę na uchwałę Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2005 r. (III UZP 1/05), zgodnie z którą na tle art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, który ma prawie identyczną treść jak art. 101 ust. 1 pkt 2 ustawy nie ma żadnych normatywnych (mających źródło w normach prawnych) powodów do zmiany ukształtowanego na gruncie poprzednio obowiązujących przepisów poglądu odnośnie błędu organu rentowego. W szczególności nie mogą być argumentem przemawiającym za zawężeniem pojęcia błędu organu rentowego trudności interpretacyjne wynikające z jakości stanowionego prawa. W konkurencji dwóch dóbr – ochrony Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i ochrony ubezpieczonych – pierwszeństwo trzeba przyznać tym drugim. Nie może być na nich przenoszone ryzyko niekompetentnego funkcjonowania organów władzy państwowej (tu: głównie

ustawodawczej). Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, którego dysponentem jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych to państwowy fundusz celowy, powołany do realizacji zadań z zakresu ubezpieczeń społecznych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest państwową jednostką organizacyjną, do której zadań należy m.in. ustalenie uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia społecznego oraz wypłacanie tych świadczeń. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w imieniu państwa wykonuje zadania mające zagwarantować obywatelom prawo do zabezpieczenia społecznego.

Sąd Apelacyjny podziela w całości przytoczone wyżej poglądy orzecznicze w przedmiocie szerokiej interpretacji pojęcia błędu organu rentowego. Wprawdzie w przytoczonych wyżej orzeczeniach Sąd Najwyższy zajmował się pojęciem błędu na tle niewłaściwej interpretacji przepisów prawnych, bądź też zmian w dotychczasowej wykładni prawa, ale zawarte w nich rozważania prawne są pomocne przy ocenie, czy mamy do czynienia z błędem organu rentowego w stanie faktycznym niniejszej sprawy.

Sąd Apelacyjny opowiada się za swoistym, szerokim rozumieniem pojęcia błędu, oznaczającym obiektywną wadliwość decyzji, która występuje w niniejszej sprawie. Błędem tym jest niezgodność z prawem decyzji organu rentowego, która wyszła na jaw na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Za przyjęciem powyższego poglądu przemawiają względy aksjologiczne, funkcjonalne i pragmatyczne. Z punktu widzenia zasady równości (art. 2a ust. 2 pkt 3 Ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych) nie można akceptować kształtowania sytuacji ubezpieczonych, w zakresie zasad obliczania emerytury, w zależności od tego, czy od daty wydania decyzji do wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny minęło 5 lat. Przyjęte rozumienie błędu jest tym bardziej uzasadnione, że nie tylko realizuje zasadę równości ubezpieczonych, ale też umożliwia zrealizowanie uprawnień na drodze postępowania przed organem rentowym lub na skutek zakwestionowania decyzji organu rentowego. Ułatwia drogę dochodzenia roszczeń bez konieczności występowania na drogę procesu odszkodowawczego, wynikającego z ewentualnego zastosowania art. 417¹ § 1 i 2 k.c. Niewątpliwie takie ujęcie błędu obiektywizuje go w tym znaczeniu, że odrywa to pojęcie od kwestii winy, odpowiedzialności organu rentowego za swoje działanie, lecz ujmuje go w kontekście wadliwości tkwiącej w decyzji od początku, a „odkrytej” przez orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Niewątpliwie był to błąd ustawodawcy, lecz wobec tego, że ZUS jest państwową jednostką organizacyjną (art. 66 ust. 1 Ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zwanej dalej „u.s.u.s.”), a w zakresie prowadzonej działalności, w tym m.in. ustalania wysokości świadczeń (art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. b u.s.u.s.) przysługują mu środki prawne właściwe organom administracji państwowej (art. 66 ust. 4 u.s.u.s.) należało uznać, że jest on tożsamy z błędem ZUS w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej.

Z powyższych względów należało uznać, że art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej stanowi podstawę prawną do przeliczenia nieprawidłowo obliczonej emerytury i jej wyrównania. Wyrównanie nie mogło jednak nastąpić od 1 listopada 2015 r., jak to uczynił Sąd Okręgowy. Odwołująca złożyła skargę o wznowienie postępowania 5 kwietnia 2019 r. W tej sytuacji, stosownie do art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, wypłata emerytury w nowej wysokości za okres 3 lat wstecz, licząc od pierwszego dnia miesiąca, w którym został złożony wniosek o ponowne rozpoznanie sprawy, powinna nastąpić od 1 kwietnia 2016 r., a nie od 1 listopada 2015 r.

Z tych względów Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w punkcie 1 w ten sposób, że uchylił decyzję z 18 grudnia 2015 r. i przyznał M. Ś. prawo do emerytury od 1 listopada 2015 r. bez pomniejszania jej wysokości o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur wcześniejszych, z tym że prawo do wyrównania emerytury przyznano od 1 kwietnia 2016 r., a w pozostałym zakresie oddalił odwołanie. O tym orzeczono na podstawie art. 386 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego (pkt I lit. a sentencji wyroku).

Ponadto Sąd Apelacyjny nie stwierdził odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, o której mowa w art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej (pkt I lit. b sentencji wyroku). W 2015 r. organ rentowy postąpił zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami prawa. Wówczas nie było podstaw do przyznania odwołującej emerytury bez pomniejszenia o sumę kwot pobranych emerytur wcześniejszych.

W pozostałym zakresie oddalono apelację na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt II sentencji wyroku).

Z uwagi na to, że apelacja okazała się jedynie częściowo zasadna, Sąd Apelacyjny zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami za drugą instancję, orzekając o tym na podstawie art. 100 k.p.c. (punkt III sentencji wyroku).

A. B. S. T. S.